Apel do partii politycznych:

**Europa potrzebuje więcej kobiet startujących w wyborach**

Ostatnie wybory przyniosły pewien wzrost, jednak pomimo to, kobiety nadal pozostają znacząco niedoreprezentowane w polityce – na wszystkich szczeblach. Niech obchodzony Dzień Kobiet stanowi impuls do zapoznania się z danymi i zidentyfikowania obszarów przyszłych możliwych działań.

Dane są niepokojące. Mimo, że niektóre kraje przyjęły przepisy służące zwiększeniu parytetów, obecnie tylko w trzech państwach członkowskich UE, kobiety stoją na czele rządów i tylko jedną trzecią członków Europarlamentu stanowią kobiety.

Na szczeblu polityki lokalnej w Europie, przez ostatnie 10 lat, udział kobiet pochodzących z wyboru zwiększył się z 27% do 30 %. Będą sami osobami pochodzącymi z wyboru, powinniśmy powiedzieć: Europa zasługuje na więcej. Ten brak reprezentacji nie może pozostać na obecnym poziomie.

Kobiety stanowią większość pośród obywateli. Są mniejszością pośród polityków pochodzących z wyboru. Ten niemożliwy do zaakceptowania fakt, jasno pokazuje ostatnie badanie przeprowadzone przez Radę Gmin
i Regionów Europy (CEMR), dające pełny i zarazem niepokojący obraz politycznej reprezentacji kobiet na szczeblu lokalnym, regionalnym, narodowym i europejskim.

Przeprowadzone badania potwierdziły oczywisty dla niektórych obraz sytuacji. Teraz, gdy dysponujemy twardymi danymi, nikt nie może zaprzeczać faktom. W szczególności europejskie partie polityczne, w szeregach których te nierówności istnieją.

Dlatego w imieniu europejskich liderów lokalnych i regionalnych oraz ich krajowych stowarzyszeń, zainicjowaliśmy kampanię **#Power2Her** na rzecz zaangażowania politycznego kobiet. W obliczu zbliżających się w maju wyborów do Parlamentu Europejskiego wzywamy partie polityczne do umieszczania kobiet na listach wyborczych i do wspierania ich.

W wielu regionach i miastach, takich jak Umbria, Madryt, Paryż, Bukareszt czy Sofia, to kobiety sprawują władzę. W 8 stolicach krajów UE burmistrzami są kobiety. Najwyższy czas, aby stało się to rzeczywistością w całej Europie.

Dlaczego reprezentacja kobiet jest ważna? Ponieważ równość jest fundamentalnym prawem. Ponieważ demokracja jest ważna. Ponieważ uczciwy podział władzy jest ważny. I ponieważ w Europie wierzymy, że dziewczynki mają takie samo prawo jak chłopcy, by marzyć o tym, aby zostać prezydentem, premierem, czy burmistrzem. Przywódcami nie mogą być tylko mężczyźni.

Nie możemy zatrzymać się na etapie pobożnych życzeń. Według [raportu](http://reports.weforum.org/global-gender-gap-report-2018/key-findings/) Światowego Forum Ekonomicznego z 2018 r. największym wyzwaniem, jakie należy podjąć by pokonać przepaść dzielącą płcie, jest wzmocnienie w obszarze politycznym i ekonomicznym. Według aktualnej oceny, pokonanie tej przepaści zabrałoby od 107 do 202 lat. Zgodnie z Celami Zrównoważonego Rozwoju ONZ musimy podjąć działania.

Historia pokazuje, że niewiele się zmieni, jeśli nie zostanie zmienione prawo. W krajach, w których ustanowiono prawo oparte o parytety, zmiany dokonały się w szybkim tempie. Przykładem może być Francja. Od 2013 r. prawo stanowi tam, że kandydujący mężczyźni i kobiety występują naprzemiennie na listach poszczególnych partii, co znane jest pod pojęciem „systemu suwakowego”. Kobiety nie widnieją tylko na ostatnich miejscach list wyborczych.

Rezultat robi wrażenie. Jak pokazuje badanie CEMR, w 2008 r. w wyborach do władz departamentów tylko 13% osób pochodzących z wyboru stanowiły kobiety. W 2018 r. proporcja ta wzrosła do 50%!

Każdy z nas może działać na swój własny sposób. W Radzie Gmin i Regionów Europy podobne zasady mają zastosowanie w wyborach do naszego głównego organu decyzyjnego, umożliwiając nam osiągnięcie równej reprezentacji.

Jako osoby pochodzące z wyboru wierzymy, że społeczeństwa są lepiej zarządzane, gdy kobiety i mężczyźni współpracują na rzecz swoich wyborców. Zarówno kobiety jak i mężczyźni zasługują na równe prawa, co zostało zapisane w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka.

W nadchodzących wyborach partie będą mogły wybrać albo drogę zmiany, albo utrzymania obecnej struktury politycznej. Zmieńmy paradygmat władzy. By wzmacniać demokrację, Europa potrzebuje więcej kobiet startujących w wyborach!